

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremkiego  
na 36. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 lipca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Jak donosi dziennik „Rzeczpospolita”, jeszcze w czerwcu do wojewodów powinien trafić raport programu „Cyfrowa Szkoła”. Z zapowiedzi wynikało, że projekt ten miał zrewolucjonizować polską szkołę poprzez zakup tabletów, tablic multimedialnych czy e-podręczników. Budzi on jednak wiele kontrowersji. W związku z tym chciałbym zapytać Panią Minister o kilka kwestii.

1. Czy prawdą jest, że ministerstwo planuje, kosztem 45 milionów zł, stworzenie e-podręcznika, a następnie bezpłatne udostępnianie go uczniom i nauczycielom?

2. Jeśli tak, to jakiego efektu spodziewa się ministerstwo? Czy e-podręcznik będzie alternatywą dla obecnych na rynku podręczników papierowych? Czy też te drugie zostaną wycofane?

3. Czy ministerstwo zdaje sobie sprawę, że podobny projekt nie powiódł się w żadnym kraju? W USA, mimo zaangażowania giganta w branży oprogramowania edukacyjnego, firmy Microsoft, szkoły testujące e-podręcznik mają bardzo słabe wyniki. W Korei Południowej wycofano się z planów wprowadzenia e-podręcznika. W Portugalii program wprowadzania e-podręcznika zakończył się totalnym niepowodzeniem i dymisją ministra. Czy ministerstwo należycie zbadało te przypadki i wyciągnęło wnioski, pozwalające nie powtórzyć tamtejszych błędów?

4. Czym się będzie różnił projektowany e-podręcznik od obecnego w Internecie od roku 2004 portalu Scholaris, który już pochłonął ponad 50 milionów zł?

5. Czy prawdą jest, że w projekcie nie bierze udziału żaden profesjonalny wydawca podręczników? Jeśli tak, to dlaczego?

6. Czy planowana jest większa akcja doposażenia szkół w sprzęt multimedialny? Jeśli tak, to jakie będą jej zasady i na jaki sprzęt szkoły mogą liczyć?

Pozostaję z szacunkiem  
Jarosław Obremki